

WYCIĄG Z PROTOKOŁU NR V/11
Z V SESJI RADY MIEJSKIEJ W ŻNINIE
W DNIU 15 LUTEGO 2011 ROKU

AD PKT 5 – INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Przewodnicząca Rady Halina Rosiak – poprosiła o zgłaszanie interpelacji i zapytań.

Radny Jan Kruszelnicki - na ręce Pana Burmistrza złożył petycję w sprawie zmiany miejsca postoju Taxi przy ul. Kościuszki w Żninie następującej treści:

My niżej podpisani właściciele sklepów przy ul. Kościuszki w Żninie zwracamy się do Pana Burmistrza o przeniesienie postoju dla Taxi. Uzasadniamy to tym, że na odcinku 40 metrów gdzie mogłoby zaparkować 8 potencjalnych klientów stoją dwie lub jedna taksówka. Od kiedy przestawiono tutaj postój dla Taxi wszyscy odczuliśmy spadek obrotów. Klienci skarżą się na brak możliwości parkowania, dostawcy nie mają możliwości rozładunku towaru co jest bardzo uciążliwe dla nas wszystkich. Nieuzasadnione jest umiejscowienie Taksówek na jednej z głównych ulic w centrum miasta, gdzie i tak znajduje się bardzo mało miejsc parkingowych dla klientów , a zarazem duża liczba sklepów. Choć miejsca postojowe są wolne a stoi jedna taksówka to właściciele tych pojazdów są na tyle bezczelni, że trąbią i dzwonią na policję lub do straży miejskiej, aby nikt tam się na chwilę nie zatrzymał. Swoją postawą wystawiają złą opinię naszemu miastu. Nadmieniamy, że właściciele taksówek mają już wyznaczoną bezpieczną zatoczkę przy dworcu autobusowym. Uważamy, że Pan Burmistrz Żnina nie jest obojętny los kupców żnińskich i zrobi wszystko, aby ten postój został przeniesiony. Petycję tą podpisało 26 właścicieli sklepów z ul. Kościuszki w Żninie.

Radny Andrzej Wieczorek - Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz w imieniu Klubu Radnych Rady Miejskiej „Niezależni” składam apel w sprawie odwołania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żninie Pani Marii Bursztyńskiej. W związku z zaistniałą sytuacją, która wstrząsnęła naszą społecznością lokalną dotycząca śmierci małej Wiktorii oraz wyrażając niezadowolenie żnińskiego społeczeństwa, które wielotonie

było publicznie manifestowane Radni Klubu „Niezależni” przypominają, że instytucją odpowiedzialną na szczeblu samorządu gminnego jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Żninie z dyrektorem Marią Bursztyńską za którą bezpośrednio odpowiada Burmistrz Żnina. Obserwując skandaliczne zachowanie i skrajną nieodpowiedzialność o czym mogliśmy się przekonać wielokrotnie podczas relacji medialnych oraz brak konsekwencji personalnych Burmistrza w stosunku do tej osoby złożenie tego wniosku uważamy za uzasadnione. Podpisali Radni Klubu „Niezależni”.

Burmistrz Leszek Jakubowski – odpowiedział, że co do petycji złożonej przez Radnego Kruszelnickiego to z tym problemem borykamy się już od dłuższego czasu i szukaliśmy odpowiedniego miejsca, żeby wszyscy byli zadowoleni. Nie ukrywam, że nie dalej jak Dzisiaj próbowaliśmy znaleźć dobre miejsce. Sądzę, że w przyszłym tygodniu to miejsce się znajdzie i wówczas powiem gdzie. Po prostu taksówki wrócą tam gdzie były kiedyś. Wyznaczymy trzy miejsca wzdłuż, będą stały na ul. Śniadeckich naprzeciwko kościoła.

Jeśli zaś chodzi o apel w sprawie odwołania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Marii Bursztyńskiej to z tą Panią i z pracownikami mamy często do czynienia, ponieważ tych problemów drażliwych jest sporo. Szczegółowo zapoznałem się z dokumentacją prowadzoną przez ośrodek w sprawie tego wypadku, który miał miejsce w Żninie i jeżeli oceniacie to i patrzycie Państwo przez pryzmat mediów to powiem tak, że ja się w tej sprawie wypowiadałem parkotnie i jestem oburzony mediami, które w ten sposób relacjonują wypowiedzi. Z mojej wypowiedzi wybrali wyrwane z kontekstu zdanie, które im pasowało. Tymczasem ja wyraźnie stwierdziłem, że wśród tych pań winy nie ma. Uważam, że zrobiły więcej niż należało zrobić. W tym czasie odbyło się 17 czy 18 wizyt do tej rodziny, parokrotnie nie były wpuszczone. Te panie zwróciły się do sądu i do lekarza o wykonanie szczegółowych badań. Winne nie są tu instytucje. Pomoc społeczna jest najsłabszym ogniwem, winna jest najbliższa rodzina. Sądzę, że kiedy prokuratura podejmie działania w stosunku do matki dziecka, bo nie wierzę, że nie wiedziała o niczym. Jeśli najbliższa rodzina nie powie prawdy, to żadna instytucja nie jest w stanie nic stwierdzić bo w jaki sposób. Pomoc społeczna nie ma przecież prawa wejść i kazać się rozebrać dziecku, nawet nie ma prawa go obejrzeć. Co więcej nie ma nawet prawa być wpuszczona do domu bez nakazu prokuratorskiego.

Ponadto powiedział, że jeśli chodzi o zewnętrzną ocenę tej sytuacji to stwierdzono, że gdyby nie ten wypadek to nasz ośrodek pracuje wzorowo. Dlatego też ja uważam, że Pani Dyrektor Ośrodka jak i jego pracownicy pracują prawie wręcz wzorowo i na pewno nie będę jej odwoływać.

Radny Maciej Grabowski - złożył następujące interpelacje:

1. Otóż chodzi o oznakowanie skrajnych miejsc ulicy Śniadeckich. Jadąc bowiem Placem Wolności samochody wjeżdżają w ul. Śniadeckich, a tam jest znak z obowiązującym kierunkiem jazdy na wprost w ul. Średnią bądź w lewo w kierunku Komendy Powiatowej Policji. Z kolei wyjeżdżając z Placu Działowego jest obowiązujący kierunek jazdy w prawo, a są wyznaczone miejsca parkingowe. W tym momencie jest tu zakłócony schemat organizacji ruchu z faktycznym wykorzystaniem.

2. Z informacji jakie uzyskał od mieszkańców Żnina w tym od Pana Jerzego Kowalskiego to na przeciwko Kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski znajduje się zbiornik paliwowy. Tam bowiem znajdowała się kiedyś stacja benzynowa. Przy okazji rewitalizacji ten zbiornik nie został usunięty.

3. Po raz kolejny poruszył sprawę mieszkania Pana Chodkiewicza przy ul. Śniadeckich w Żninie. Już od ponad oku walczę z tą sprawą, dostaję od mieszkańców sygnały i do tej pory w tym kierunku nic się nie dzieje. Ostatnio na sesji we wrześniu bądź październiku podałem Panu Burmistrzowi konkretne przepisy regulujące zasady wynajmowania tego typu mieszkań. Poprosiłem Pana Burmistrza o zwrócenie się do dzielnicowego, żeby ustalił faktyczne miejsce zamieszkania Pana Chodkiewicza. Ponadto prosiłem, żeby ustalono status tego mieszkania czy ten lokal jest faktycznie użytkowany. Z moich nieoficjalnych informacji wynika, że ten lokal ma być komuś teraz podnajęty. Prosiłem również Pana Burmistrza o zwrócenie się do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o sprawdzenie czy budynek w Skarbienicach jest już budynkiem dopuszczonym bądź użytkowanym. W odpowiedzi na tą interpelację otrzymałem od Pana Burmistrza informację, że Pan Chodkiewicz złożył do WiK-u wnioski o zmianę sposobu naliczania opłat za wodę. Teraz dodatkowo Pan Chodkiewicz otrzymał bez przetargu od Gminy kawałek ziemi obok swojej posesji. Panie Burmistrzu pytam wprost co Pana łączy z Panem Chodkiewiczem, że tak się Pan boi tego tematu?

Burmistrz Leszek Jakubowski - odpowiedział, że jeśli chodzi o oznakowanie to z Panią Naczelnik Wydziału Dróg, Remontów i Inwestycji ustaliliśmy, że oznakowanie w Żninie wymaga korekty i uzupełnień. Obecnie jest to spisywane, aktualizowane i zostanie poprawione. Zgadzam się, że wymaga to naprawy.

Jeśli chodzi o zbiornik paliwowy naprzeciwko kościoła to dziwię się, że dopiero teraz były radny o tym mówi, a nie mówił wcześniej. Nie wiedziałem, że taki zbiornik się tam znajduje. Dlatego jeśli się coś wie to powinno się to zgłaszać wcześniej. Podczas pac nie zauważono zbiornika, gdyż widocznie znajduje się bardzo głęboko.

Co do Pana Chodkiewicza to ja nie wiem czy Pana coś bardziej nie łączy niż mnie, gdyż Pan ma do niego szczególny anons i wiem też dlaczego.

Mnie z Panem Chodkiewiczem nic nie łączy. Rozmawiałem z nim o mieszkaniu wielokrotnie i na pewno z tego mieszkania odejdzie. Mieszkanie to zostanie przeznaczone na działalność instytucji, jednak na dziś nie powiem jakich. Na pewno lokal ten nie zostanie przeznaczony na mieszkanie. W tym miejscu ten budynek ma swoją wartość historyczną i przeznaczymy go na inny cel, być może wspólnie się zastanowimy.

Z kolei co do sprawy sprzedaży tego kawałka ziemi bez przetargu to nie został on jeszcze sprzedany, ponieważ dopóki jest plan w toku to sprzedać się nie da, jest tylko decyzja, że można sprzedać 20 m² gruntu, który nam jest zbędny, a tam się przyda tylko na parking, których w Żninie brakuje. Chyba lepiej, że ktoś to kupi i zrobi tam parking jakby i tak miały w tym miejscu pakować samochody na naszym gruncie.

Z Panem Chodkiewiczem w niedługim czasie się spotkamy i problem mieszkania rozwiążemy.

Radny Maciej Grabowski - zapytał dlaczego Pan Chodkiewicz do tej pory nie opuścił tego mieszkania skoro od dwóch lat tam nie zamieszkuje.

Burmistrz Leszek Jakubowski - odpowiedział, iż nie wie czy Pan Chodkiewicz nie zamieszkuje tego mieszkania.

Radny Maciej Grabowski – powiedział, że nie zamieszkuje. Pan Burmistrz ma instrumenty, żeby to stwierdzić.

Burmistrz Leszek Jakubowski - powiedział, że takich mieszkań w Żninie jest kilka i jeżeli są opłacane to ludzie mieszkają i nie ma możliwości prawnych, żeby ich z tych mieszkań wyprowadzić. Takie są przepisy w Polsce.

Radny Maciej Grabowski – powiedział, że są możliwości prawne. Jeżeli jest to lokal z czynszem stałym wynajmowanym przez Gminę i jeżeli ktoś przez pół roku go nie zamieszkuje to Gmina ma prawo ten lokal wypowiedzieć.

Radny Czesław Dalewski - powrócił do tematu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żninie i powiedział, że odbyło się posiedzenie Komisji Socjalno – Bytowej i Zdrowia z Komisją Prawa i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Żninie w dniu 7 stycznia poświęcone temu wydarzeniu. W spotkaniu tym uczestniczyły również służby i instytucje, które zajmują się przemocą społeczną. naprawdę dużo jeśli chodzi o tą sprawę jednak był osamotniony. Nie miał wsparcia z innych instytucji. Na długi dzień w telewizji przekazano kot miał największą winę w tej sprawie i mówi się tam akurat o prokuraturze i o sędzie.

Radny Piotr Horka - zwrócił się z prośbą o przyspieszenie działań dotyczących pozyskania od KSC odcinka drogi 600 m znajdującego się na terenie cukrowni. Po pierwsze droga ta powadzi do osiedla mieszkań pracowników byłej cukrowni, 15 % tej

drogi jest nieutwardzona, są tam straszne wyboje i dziury. Ponadto często dochodzi do zalewania piwnic, gdyż droga ta znajduje się wyżej niż okna piwnic tych budynków. Ponadto jest tam stworzona taka mała baza gdzie składowane są żaglówki i inny tego typu sprzęt. Mieszka tam 40 rodzin, które to mają trudne warunki. Nie chodzi tu, żeby od razu budować drogę, ale żeby podjąć próbę pozyskania tej drogi. Jest to część dogi przemysłowej, która służy KSC, ale w dużej części służy lokatorom i mieszkańcom tego osiedla. Żeby nie doszło do sytuacji, że Gmina będzie musiała kupić tę drogę od KSC.

Radny Andrzej Wieczorek - zapytał o sprawę, która dotyczy indywidualnych właścicieli nieruchomości, którzy korzystając z dogi gminnej w okresie intensywnych opadów śniegu dokonywali odśnieżania własnym sprzętem rolniczym. Wobec tego zapytał czy te osoby mogą się zwrócić do gminy o zwrot kosztów paliwa.

Burmistrz Leszek Jakubowski - odpowiedział, iż był rozstrzygnięty przetarg na odśnieżanie dróg. Gmina została podzielona w tym celu na poszczególne rejony i nie pojawiły się uwagi, że byłoby to źle wykonane. Było to zrobione szybko i sprawnie. Następnie powiedział, aby te osoby się zgłosiły do Naczelnika Dróg, Remontów i Inwestycji i wówczas Pani naczelnik orzeknie.

Radny Maciej Grabowski - poruszył sprawę zwolnień w urzędzie i podległych jednostkach, które ostatnio miały miejsce. Tak jak sobie wydrukowałem, o ile jest to prawdziwa informacja i Pałukom można wierzyć do końca, ale na pytanie czy Pan Burmistrz planuje jakiegokolwiek zmiany personalne i organizacyjne w urzędzie odpowiedział Pan wówczas, że w samym urzędzie takich zmian nie planuje, z funkcjonowania urzędu jestem zadowolony. Urząd przez cztery ostatnie lata bardzo się zmienił. Słowa te pochodzą z Pana wywiadu w Pałukach przed II turą wyborów, który przeprowadził Pan Arkadiusz Majszak. Wobec tego zapytał co takiego się stało, że tak nagle w ciągu dwóch miesięcy z tego co udało mu się dowiedzieć zapanowała psychoza w urzędzie. Pracownicy dzwonią do Dariusza Kaźmierczaka i do mnie z informacją taką, że nie chcą się z nami osobiście spotykać w urzędzie, tylko jeżeli jakikolwiek kontakt to telefonicznie. Zapytał jakie były kryteria zwolnienia tych a nie innych osób.

Burmistrz Leszek Jakubowski - nie wiem o kim Pan mówi.

Radny Maciej Grabowski - powiedział, że chodzi tu chociażby o Panią Tucholską z Biura Rady.

Burmistrz Leszek Jakubowski - odpowiedział, że nie jest jeszcze zwolniona.

Radny Maciej Grabowski - powiedział, że jest przesunięta.

Burmistrz Leszek Jakubowski – odpowiedział, że nigdzie nie jest. Jest na razie tam gdzie była, tylko teraz choruje.

Radny Maciej Grabowski - no ale zmianę warunków umowy otrzymała?

Burmistrz Leszek Jakubowski – no ale czy takich zmian nie ma prawa być?

Radny Maciej Grabowski - ja pytam tylko o kryteria. Co takiego się stało, że taka zmiana ma nastąpić, a nie nastąpiła tylko z tego względu, że Pani Tucholska jest na zwolnieniu lekarskim.

Burmistrz Leszek Jakubowski – uważam, że wszystkich decyzji nie muszę tłumaczyć. Jestem pracodawcą i uznałem, że tak powinno być.

Radny Maciej Grabowski - nie wystarczy mi taka odpowiedź.

Burmistrz Leszek Jakubowski – jeśli Pan będzie kiedyś pracodawcą to myślę, że też mu tak Pan odpowie jak ja Panu odpowiedziałem.

Radny Maciej Grabowski - zapytał o zwolnienie Pani Marguardt z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żninie. Dwie osoby zwolniono z ośrodka, a później dwie nowe zostają zatrudnione?

Burmistrz Leszek Jakubowski – nowe osoby nie zostały przyjęte, one zostały przeniesione do ośrodka z płacami. Tu tylko i wyłącznie chodzi o budżet. Dyrektorzy też tak jak ja mają swoją politykę kadrową i za nią odpowiadają i ją realizują. Nie tylko to dotyczy MOPS-u. Takie zmianą robią również dyrektorzy ŻDK i MOS-u.

Radny Maciej Grabowski - powiedział, że w związku tymi zmianami jakie kryteria zostały ustalone? Z uzyskanych informacji od jednej ze zwolnionych pań z MOPS-u to się okazuje, że ta pani akurat miała wyższe wykształcenie, ukończone studia podyplomowe, wiele uprawnień dodatkowych. Pozostały natomiast osoby, które legitymują się znacznie niższymi kwalifikacjami od niej i pozostały. Odebrała to jasno, tylko dlatego ją zwolniono, że sprzyjała z „Niezależnymi”. Czy w tym wypadku nie było tu jakiejś polityki? Dlatego pytam o kryteria.

Burmistrz Leszek Jakubowski – powiedział, że jeśli się może domyślać to decydował głównie staż pracy, ale nie będę się tłumaczył za panią Dyrektor. Ponadto powiedział, że nie zawsze zdobyte wykształcenie jest najważniejsze. Jest jedna zasadnicza rzecz, którą w urzędnikach należy dostrzegać. Otóż poza wykształceniem, przygotowaniem merytorycznym jest jeszcze kultura obsługi. Jeżeli ktoś nie potrafi obsłużyć klienta, obsługuje go źle, a ma wysokie kwalifikacje to jest u mnie mniej warty niż osoba, która obsługuje klientów dobrze a ma niższe kwalifikacje. Nas oceniają bowiem w dużej mierze za grzeczną i kulturalną obsługę. Dlatego też o tym również powinniśmy pamiętać, że nie tylko jedno kryterium jest brane pod uwagę.

Radny Maciej Grabowski - zapytał czy były jakieś zastrzeżenia do tych osób.

Burmistrz Leszek Jakubowski – odpowiedział, iż nie wie.

Radny Czesław Dalewski – powiedział, iż bardzo by prosił, aby nie wchodzić w takie szczegółowe pytania, gdyż w porządku obrad jest jeszcze wiele punktów do zrealizowania.

Radny Andrzej Wieczorek - ponowił swoje pytanie, które zgłosił do projektu statutu Dobrylewa, a które dotyczyły działek. Otóż z pięciu działek, które zostały zgłoszone w 2009 roku do dnia dzisiejszego żadna z nich nie znalazła się w statucie.

Burmistrz Leszek Jakubowski – odpowiedział, że nie ma statutu Dobrylewa, a po drugie nie otrzymaliśmy działek, więc jak miały się one znaleźć.

Radny Andrzej Wieczorek - zapytał czy może złożyć interpelację na piśmie do Przewodniczącej.

Przewodnicząca Rady Halina Rosiak – odpowiedziała, że tak.

Radny Andrzej Wieczorek - wobec tego powiedział, iż złoży pisemną interpelację do Burmistrza na ręce Pani Przewodniczącej Rady.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

AD PKT 23 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.

Przewodnicząca Rady Halina Rosiak – poprosiła o zabranie głosu Pana Burmistrza.

Burmistrz Leszek Jakubowski - powiedział, iż radnemu Piotrowi Horce udzieli pisemnej odpowiedzi jak również pisemnej odpowiedzi udzieli radnemu Wieczorkowi, który ma złożyć pisemną interpelację.

Radny Maciej Grabowski – zapytał o ten zbiornik paliwowy, który znajduje się w ziemi naprzeciwko kościoła. Co z tym dalej. Jakie działania będą podjęte? Czy on tam zostanie? Ci ludzie tam mieszkający boją się, że może to skorodować i się zapaść, tym bardziej, że teraz jest większe obciążenie terenu.

Burmistrz Leszek Jakubowski – odpowiedział, że obciążenie będzie mniejsze bo ruch w tym miejscu jest wyłączony. Nie wiem co zrobić, przecież dziś nie będziemy tego rozbierać. Jeśli coś się stanie to będziemy usuwać.

Radny Maciej Grabowski – zapytał do kiedy Pan Burmistrz zamierza rozwiązać problem z mieszkaniem wynajmowanym przez Pana Chodkiewicza.

Burmistrz Leszek Jakubowski – powiedział, że jak go rozwiąże to radnego Grabowskiego poinformuje.

Radny Maciej Grabowski – jaki to będzie termin?

Burmistrz Leszek Jakubowski – nie wiem. Nie chcę podawać konkretnych terminów,

żeby nie być posądzanym o ich niezrealizowanie.

Radny Maciej Grabowski – zapytał czy Burmistrz chce to zrobić?

Burmistrz Leszek Jakubowski – odpowiedział, iż chce to zrobić.

Ad PKT 24 –Wolne wnioski i informacje.

Przewodnicząca Rady Halina Rosiak – poprosiła o wolne głosy.

Radny Maciej Grabowski – zapytał o sprawę budowy basenu.

Burmistrz Leszek Jakubowski – odpowiedział, iż za kilka dni będzie rozstrzygnięty przetarg i wtedy Panu odpowiem.

Przewodnicząca Rady Halina Rosiak – powiedziała, iż Przewodniczący Rady Osiedla Pan Ireneusz Starczewski zwrócił się o zabranie głosu. Jeśli nie będzie sprzeciwu Rady to takiego głosu udzieli.

Rada nie wyraziła sprzeciwu.

Zanim głos zabrał Przewodniczący Rady Osiedla Pan Ireneusz Starczewski głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Adam Milejczak.

Wiceprzewodniczący Rady Adam Milejczak – odczytał fragment wywiadu Pana Ireneusza Starczewskiego udzielonego Panu Arkadiuszowi Majszakowi w Tygodniku Pałuki następującej treści: „*Radny Milejczak na słowo Rada Osiedla drgawek dostaje i on został Wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej. Wiceprzewodniczącym Rady też został Lucjan Adamus, który wiemy jak nas traktował. Działalność naszej Rady Osiedla zejdzie od zera, jeżeli tacy ludzie pełnią takie funkcje*” Proszę Państwa ja się nie obrażam na te słowa, ale co moi wyborcy mogą pomyśleć? Kogo wybrali? Że wybrali Milejczaka złodzieja, chama, czy kogoś innego? Uważam, że te słowa powinny być sprostowane przez Pana Starczewskiego i powinien przeprosić tych wyborców, którzy desygnowali mnie do tej funkcji. Chciałbym podkreślić, że po raz piąty. 17 lat jestem w tej Radzie i nigdy nie usłyszałem czegoś, żeby moi wyborcy byli gorsi od Pana Starczewskiego.

Przewodnicząca Rady Halina Rosiak – skoro ten temat został poruszony to ja również Siudo tego przyłączam chciałam podziękować radnemu Milejczakowi, że wystąpił w obronie mojego nie żyjącego męża, ponieważ zostało ono w tym wywiadzie zszargane. Następnie oddała głos Przewodniczącemu Rady Osiedla Panu Starczewskiemu.

Przewodniczący Rady Osiedla Pan Ireneusz Starczewski - Szanowni Państwo najpierw ustosunkuje się do tego co tu usłyszeliśmy. Jeżeli chodzi o uwagę Pani Przewodniczącej Rady to będzie to wyjaśnione w gazecie, zresztą Pani na tym spotkaniu była. Ja wówczas mówiłem, że statut Rady Osiedla został zniszczony przez radnych,

gdzie Burmistrzem był mój kolega. Jeżeli tym cokolwiek obraziłem, przepraszałem zresztą Panią i niech wszyscy ocenią czy to były obraźliwe słowa. Jeżeli chodzi o podejście Pana radnego Milejczaka do sprawy to też będzie wyjaśnione. Państwo zresztą czytaliście artykuł w którym zarzuca mi te rzeczy. Ja wyjaśniałem to w Pałukach, Pan radny zresztą stwierdził, że nie chodzi na zebrania Rady Osiedla bo jak zaznaczył „jeżdże” po osobach. Pan radny był dwa razy na zebraniu Rady Osiedla, a w zasadzie proszony przez Radę Osiedla gdzie w kadencji 2002-2006 przystąpiono do opracowania przestrzennego osiedla Żytunia – Piwna - W. Pieniężnej na co się zgodzić oczywiście nie mogliśmy. Zrobiliśmy zebranie mieszkańców tego osiedla i okazało się, że to co było w tych planach nie powinno być w nich zawarte. Wobec tego mieszkańcy uznali, że nie może tego być, na co Pan radny się oburzył dochodząc wówczas do jednego wniosku, że ludzie wiedzą wszystko lepiej i wiedzą jak ruch na osiedlu powinien wyglądać i zmarnował trzy godziny, a mógł je efektywnie wykorzystać w pracy. To jest cytata Pana radnego.

Drugi raz Pan radny był proszony na zebranie osiedla chyba 17 marca 2009 roku, na które zaproszeni byli również inni radni. Tam mówiłem o podwyżkach, które były podjęte decyzją radnych. Czułem się troszkę oburzony i odczytałem uzasadnienie pochodzące z materiałów Rady Miejskiej, co dotyczyło m.in. podatku od posiadaniu psów z którego wynikało, że ukarani zostali przez radnych Ci, którzy za te psy płacą.

Następnie odniósł się do sprawy statutu Rady Osiedla.. Otóż statut ten został opracowany w kadencji 2004-2006. Obecny statut Gminy został zatwierdzony przez Radę 12 września 2003 roku. My jako Rada Osiedla cały czas zgłaszaliśmy uwagi do tego statutu. Co więcej udało nam się wówczas wprosić na posiedzenie komisji, gdzie przedstawiliśmy parę punktów, które powinny być zawarte w statucie. Na kolejne posiedzenie zostaliśmy zaproszeni, jednak zostaliśmy zlekceważeni gdyż posiedzenie zostało odwołane. Przez te wszystkie lata mówiłem, że statut ten jest niedopracowany. Poprzedni zespół, który dokonywał zmian w statucie w znaczny sposób ograniczył uprawnienia dotyczące Przewodniczących Rad Osiedli. Zresztą podobne ograniczenie odnosi się do sołtysów. Ostatnie pismo jakie Rada Osiedla skierowała do Rady Miejskiej i Burmistrza to było pismo z dnia 12 czerwca 2008 roku. Pan Przewodniczący obecnej Komisji doraźnej był członkiem zespołu opracowującego statut w latach 2004-2006, był Przewodniczącym Rady i nie wie kiedy skończy. My w tym piśmie wskazaliśmy wszystkie punkty, które powinny być ujęte w statucie. Rozumiem, że kontrowersyjny może być § 1 w którym mówimy o podziale Żnina na dwa osiedla, ponieważ do tej pory przez kilka lat nie udało się utworzyć rad osiedli na pozostałych terenach Żnina. Dalej mówimy o konkretnych sprawach. Nie wiem dlaczego teraz trzeba przedłużyć czas o kilka miesięcy, żeby

dopracować ten zepsuty statut. Jedną z rzeczy, która jest w ościennych gminach a w naszej nie to możliwość składania przez sołtysów i przewodniczących rad interpelacji na sesji. To w jakiś sposób podniosłoby rangę tych ludzi. Wobec tego prosiłbym Przewodniczącego Komisji doraźnej o zapoznanie się z tym pismem, które zostało wówczas złożone, gdyż zawarte w nim propozycje w zupełności wystarczą do poprawienia statutu Gminy Żnin. Zawsze mnie dziwiło i dziwi, że Przewodniczący Rady Osiedla czy sołtys nie są dopuszczani do głosu. Obecny statut mówi, iż Przewodniczący Rady Osiedla ma prawo zabierać głos. Niestety poprzedni Przewodniczący jak i obecna Przewodnicząca Rady zapytuje Radę, dodatkowo trzeba się zgłaszać.

Ponadto stwierdził, że byłoby dobrze, aby Przewodniczący Komisji Doraźnej zaprosił członków Rady Osiedla, którzy wnieśliby swoje uwagi.

Wiceprzewodniczący Rady Lucjan Adamus - powiedział, iż Komisja doraźna pracuje teraz nad ujednoczeniem, nad poprawkami w statucie gminy Żnin. Wszystkie inne statuty czy to sołectw czy rad osiedli będą musiały być skorygowane w taki sposób, aby były zgodne ze statutem Gminy Żnin. Prosił o wydłużenie terminu po to, aby statut uczynić bardziej czytelnym i przejrzystym by go ujednoczyć.

Wiceprzewodniczący Rady Adam Milejczak – nawiązując do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Osiedla Pana Ireneusza Starczewskiego powiedział, iż to sławetne zebranie osiedla na którym brało udział m.in. 4 radnych, Komendant Straży po godzinnym odczytywaniu czego to Pan nie dokonał łącznie z budową ronda obraził Pan nieżyjącego Burmistrza Andrzeja Rosiaka, wymieniając go z imienia i nazwiska i mówiąc, że Burmistrz Rosiak podzielił Żnin by dać swoim przydupasom stołki. Tak Pan to dokładnie powiedział.

Przewodniczący Rady Osiedla Pan Ireneusz Starczewski - jest Pan bezczelny i mówi Pan kłamstwa. Ja takich wyrazów nie używam. Proszę się odwołać do protokołu zebrania.

Wiceprzewodniczący Rady Adam Milejczak – są osoby, które mogą to poświadczyć.

Radny Adam Kowalewski - zwrócił uwagę, iż na obszarach wiejskich gdzie nie ma ulic, bardzo ciężko dotrzeć do poszczególnego domostwa. My w Sarbinowie wnioskowaliśmy kiedyś, aby nadać nazwy ulic na wsiach tylko dlatego, aby kurier mógł bez problemu podany adres trafić. Można by się wzorować na gminie Barcin i miejscowości Mamlicz, gdzie są tam postawione znaki ukierunkowujące o numerze domostwa. Wobec składam taki wniosek o ustawienie takich znaków z numerami domostw od - do.

Radny Bolesław Cieniawa - zwrócił się do Przewodniczącego komisji i doraźnej i powiedział, że chyba do końca nie zrozumiał wypowiedzi Pana Starczewskiego. Otóż Pan Starczewski wyraźnie prosił, aby w statucie gminy uwzględnić składani interpelacji przez

przewodniczących rad osiedli i sołtysów. O to tu przede wszystkim chodziło. Jeżeli nie stoi to w sprzeczności z prawem to zgadza się z Przewodniczącym Ireneuszem Starczewskim. Sołtys bądź Przewodniczący Rady Osiedla powinien mieć możliwość bez pytania składać interpelacje i zapytania. Są to przecież ludzie, którzy znają problemy danej społeczności. Zdaję sobie sprawę, że będzie to większe obciążenie dla Burmistrza i jego pracowników, ale sądzę, że znajdzie czas by udzielać odpowiedzi na zgłaszane interpelacje.

Wiceprzewodniczący Rady Lucjan Adamus - ja doskonale zrozumiałem Pana Starczewskiego. My pracujemy nad statutem w taki sposób by służył dobrze wszystkim i nie było sprzeczności z innymi statutami.

Radna Maria Błońska - poinformowała członków komisji oświaty, że w dniu 22 lutego 2011 roku odbędzie się posiedzenie Komisji poświęcone likwidacji Publicznego Gimnazjum nr 2 w Żninie. Jednocześnie odbędzie się wyjazd do gimnazjum.

Przewodnicząca Rady Halina Rosiak – w nawiązaniu do wypowiedzi Pani radnej Marii Błońskiej poinformowała, że w dniu 23 lutego 2011 roku o godz. 12.00 odbędzie się VI sesja Rady Miejskiej w Żninie. Sesję poprowadzi pod moją nieobecność Wiceprzewodniczący Rady Lucjan Adamus.

Następnie **Przewodnicząca Rady Halina Rosiak** poprosiła pracownika Biura Rady o rozdanie materiałów Radnym na VI sesję Rady Miejskiej w Żninie.

Ponadto **Przewodnicząca Rady Halina Rosiak** podziękowała radnym biorącym udział w szkoleniu, które odbyło się w Toruniu i poświęcone było głównie kompetencjom radnego gminy.

Następnie przedstawiła pismo, które wpłynęło do Rady Miejskiej w Żninie od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu, które dotyczyło wykazu dotacji udzielonych na zadania konserwatorskie realizowane w 2010 roku. *Pismo stanowi załącznik nr 21 do protokołu.*

Burmistrz Leszek Jakubowski – odpowiadając na wniosek radnego Kowalewskiego powiedział, iż jest to problem, który musimy rozważyć w innym kontekście z uwagi na zmiany w ewidencji ludności, z uwagi na takie przepisy, które pozwolą mieszkać, a nie meldować się. Zgodzę się, że taka numeracja jest potrzebna., jednak nie wiem jak to rozwiążemy.

Radny Adam Kowalewski - powiedział, iż nie ma tu chyba złotego środka. Wydaje się jednak, że jest to chyba jakieś rozwiązanie.